

Pani Beatka w borowinach

Data publikacji: 7.12.2015 7:30

- Miło, że pani znowu do nas wpadła - wita mnie konsultantka Medical&Spa Prestige Club, kiedy po tygodniu od pierwszej wizyty, ponownie przekraczam progi Uzdrowiska Ustroń. -Wracam z Wisły, zbierałam materiały do artykułu, więc postanowiłam wstąpić. Chętnie bym powtórzyła bicze szkockie, masaż i kąpiele, bo choć przez kilka dni czułam się świetnie, to bóle w krzyżu znów mi doskwierają. -To może pani kręgosłupowi przydałby się porządny zabieg przyrodoleczniczy? Co pani powie na kąpiel borowinową?

□

Wchodzę do niewielkiego pomieszczenia. Podłoga wyłożona kafelkami o wzorze drewna przypominająca klasyczne „deliny” w góralskiej chacie, ściany pokryte częściowo szarym, naturalnym kamieniem budzącym skojarzenia z nadbrzeżną skarpą i potokiem drążącym swe koryto w beskidzkich łupkach, częściowo kaflami o wzorze desek, a częściowo matowym szkłem z konturami bambusowych pędów. Wszystko ze sobą idealnie współgra. Zaś w rogu ustawiona jest, nader korespondująca z całą tą scenerią, dębowa balia, taka jak na XIX-wiecznych rycinach. Jej wnętrze wypełnione jest brunatną, niewyglądającą zbyt zachęcająco cieczą. Ale kto nie ryzykował, ten...

Rozbieram się zatem do rosołu – bo strój kąpielowy z pewnością ucierpiałby na tej kąpeli, a co zbawienne dla ciała dla tkaniny niekiedy bywa zgubne – i ostrożnie zamaczam stopę, później łydkę. Niepewnie wchodzę do balii po kolana. Na dnie jakieś paprochy i mam wrażenie jakbym stąpała po mule w stawie. Ale woda przyjemnie ciepła, choć nie za gorąca. Siadam powoli, zanurzam się po szyję, już leżę i czekam.

Robi się coraz cieplej, to ciepło jakby wnikało we mnie. No tak, przecież konsultantka wspominała, że jest to kąpiel rozgrzewająca i że tak właśnie zareaguje mój organizm. I również zgodnie z jej przewidywaniami robię się coraz bardziej znużona...

- Ostatnio kąpiel borowinową w ramach regeneracji po maratonie brała u nas pewna biegaczka. Jak wyszła z balii, to stwierdziła, że musi na chwilę usiąść i odpocząć, bo czuje się strasznie zmęczona, jak po biegu - przypomniały mi się słowa konsultantki, kiedy prowadziła mnie do kąpeli. Leżę, nie ruszam się, a coraz bardziej czuję, że się pocę.

- Poci się pani? I bardzo dobrze. Tak ma właśnie być – śmieje się fizjoterapeutka. - Wraz z potem wychodzą z organizmu wszelkie szkodliwe substancje, a z kolei z borowiny pani ciało wchłania teraz wszystko co jest w niej dobrego. A lista jest długa! W masie borowinowej występują kwasy huminowe, garbniki, żywice, woski, białka, cukry, aminokwasy i jeszcze inne związki. Spośród składników mineralnych wymienić trzeba sole krzemu, wapnia, magnezu, glinu, sodu, potasu, żelaza.

Borowina bardzo powoli oddaje ciepło, a ciało, czy ta jego partia, na którą jest nałożona, nagrzewa się. Rozszerzają się naczynia krwionośne, przyspiesza się metabolizm. Prócz tego borowina ma właściwości antyseptyczne, dezynfekujące. Wpływa też na skórę, która robi się gładsza. Borowinę można wykorzystywać również do zabiegów elektrycznych, czyli jonoforezy borowinowej. Zabieg ów polega na tym, że okład borowinowy kładzie się na chore miejsce i pod wpływem prądu wszystkie substancje lecznicze zostają wepchnięte pod skórę. Do kąpeli borowina jest bardziej rozcieńczona, ale zasada działania - taka sama. To wyśmienity środek na dolegliwości narządów ruchu, przynoszący także ulgę w chorobach reumatycznych, ale też we wszystkich zwyrodnieniach, stanach zapalnych stawów.

A czym właściwie jest borowina? Generalnie to szczególny rodzaj torfu o dużym stopniu przetworzenia składników organicznych. Szczególny – bo o właściwościach leczniczych. Borowina powstawała przez setki i tysiące lat. Mówiąc bardziej naukowo – geologicznie borowina to peloid (słowo pochodzenia greckiego: pelos znaczy błoto). A stąd już blisko do skojarzenia – borowina to czarne złoto! Borowiny wydobywane na terenie Polski mają różne właściwości.

– Nasza borowina z Zabłocia jest bardzo dobrej jakości. Wydobywamy ją w postaci torfu, który się następnie oczyszcza, mieli i miesza z wodą w odpowiednich proporcjach tak, żeby powstała papa borowinowa. Po podgrzaniu wykorzystuje się ją do okładów – wyjaśnia Ewa Rybicka, szefowa bazy zabiegowej w Uzdrowisku Ustroń, w tym także Medical & Spa Prestige Club.

Jest mi coraz cieplej, wręcz gorąco. Ciekawe jak dużo szkodliwych związków pozbył się mój organizm, a ile minerałów przyjął w zamian? Wciąż się pocę i – co tu ukrywać – coraz bardziej czuję się zmęczona.

Gdy mija czas kąpeli z miłą chęcią nie tyle spłukuję z siebie brunatną maź, która okazała się wcale przyjemna, co ochładzam się strumieniem letniej wody. I – zgodnie ze słowami konsultantki – idę w ślady goszczącej tu przede mną maratonki, czyli padam na leżak wycieńczona.

Teraz dopiero dostrzegam, że stylowo zaaranżowany kącik wypoczynkowy nie jest tu bez powodu. Po tej kąpeli naprawdę potrzebna jest chwila wytchnienia. Leżę owinięta szczelnie szlafrokiem, żeby nie stracić ciepła, które oddała mi borowina i spoglądam na spływającą po pionowej szybie wodę, gdzieś spod sufitu dobiega muzyka relaksacyjna. Odprężam się. Kiedy jednak odzyskam choć na tyle sił, aby pójść do szatni i się ubrać? I czy będę w stanie prowadzić auto? Ale o dziwo – ku mojemu wielkiemu zaskoczeniu – dzieje się to bardzo szybko. O ile zmęczenie wywołane coraz to bardziej rozgrzewającą kąpielą borowinową przychodziło stopniowo, to siły witalne odzyskałam w oka mgnieniu! Niesamowite.

Przypominam sobie o mojej mamie. Ta to dopiero lubiła się moczyć w wannie! Ale nie ona jedna, od razu przychodzi mi do głowy kilka koleżanek, które nie raz mówiły mi, że w ten sposób się relaksują. A tu jeszcze można podreperować zdrowie, uszlachetnić skórę, słowem dwa, trzy, a może cztery w jednym.

– **Świetne to** – mówię do konsultantki – **polecę koleżankom. Ale wspominała pani też o okładach z borowiny, czymś się to różni?**

– **Właściwie niczym, tyle że to, czy osoba skorzysta z kąpeli zależy od tego, czy pozwala jej na to organizm. Trzeba mieć zdrowe serce, zdrowy układ krążenia.**

Na szczęście na serce nie mogę narzekać.

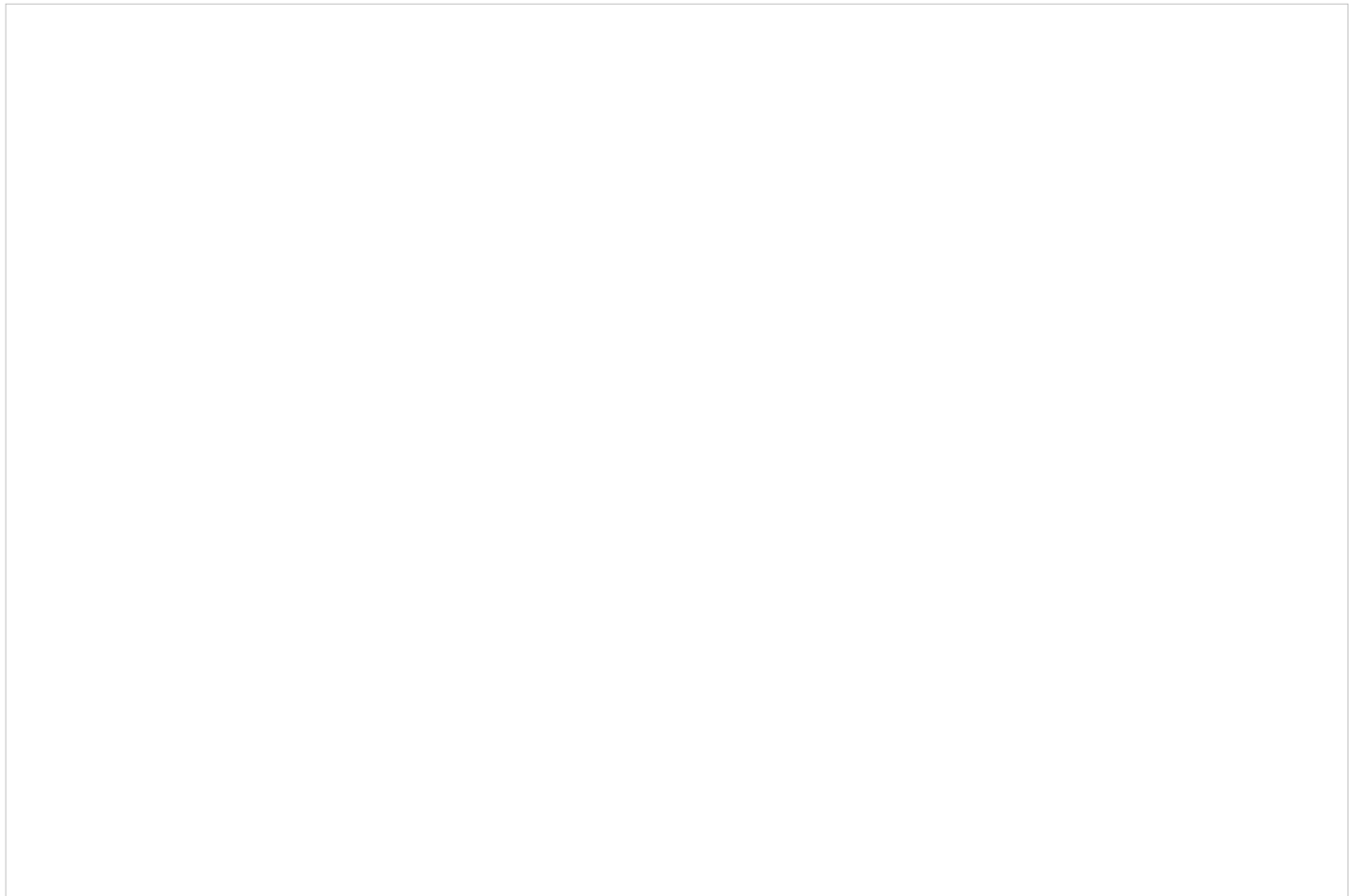
Borowina, w której miałam okazję moczyć i wygrzewać swoje ciało, to – jak się zwykło w takich wypadkach mówić – „spécialité de la maison” ustrońskiego Medical & Spa Prestige Club. Drugą domeną, charakterystyczną dla tego miejsca jest, również czerpana z naszych, śląskocieszyńskich złóż (dwa odwierty o głębokości ponad 1700 metrów znajdują się na stoku Równicy) solanka przeznaczona dla osób z problemami skórnymi.

– **Leczymy nią wszelkie dermatozy, łuszczyce, inne problemy dermatologiczne. Ale solanka ma zbawienny wpływ także w przypadku schorzeń reumatoidalnych i ortopedycznych, chorób metabolicznych i układu trawiennego, chorób górnych dróg oddechowych, problemów z zatokami. Pomoże też na nerwice, przemęczenie i stres** – rozkłada przede mną wachlarz ofert Ewa Rybicka, szefowa bazy zabiegowej. Pijemy herbatę. Na stole leżą foldery. No proszę: „inhalacje solankowe pomagają przy chorobach układu oddechowego i alergiach”. A alergie uprzykrzają życie teraz

nie tylko dzieciom, ale i osobom dorosłym. – Ponadto solanka po odpowiednim rozcieńczeniu wykorzystywana jest w kąpielach wannowych, czym leczymy choroby skórne. Odpowiednio przygotowaną solanką wypełniamy także nasze baseny. Moczenie się w solance w połączeniu z ćwiczeniami ma dodatkowe walory lecznicze.

W ten sposób pomagamy leczyć choroby narządu ruchu.

Powoli się zbieram. Czuję się zregenerowana, krzyż nie boli, czas pozyskaną energię wykorzystać w pracy.



- **Ale mamy też pani Beato w ofercie jeszcze inne zabiegi, może skorzysta pani przy okazji?**

- **Myślałam, że waszą ofertę znam już w całości.**

- **No to widzę, że zaskoczyłam panią – fizjoterapeutka Katarzyna Szkaradnik, która kolejny raz zadbała o moje zdrowie i samopoczucie, uśmiecha się. – Polecam [refleksologię twarzy, cosmolifting japoński oraz zabieg ze złotem na twarz.](#)**

- **Ze złotem?**- nie dowierzam.

- **Typowo upiększający zabieg z wykorzystaniem płatków złota. Złoto przyspiesza odnowę komórek, ułatwia usuwanie toksyn, stymuluje produkcję kolagenu w głębszych warstwach skóry. Po zabiegu skóra jest gładka, napięta i pełna blasku.**

Cosmolifting japoński modeluje twarz, napina zmarszczki. Natomiast już refleksologia twarzy ma działanie medyczne. Specjalistka, z którą współpracuje Medical & Spa Prestige Club, znajduje miejsca w organizmie zmienione chorobowo. Tak jak znane jest uciskanie konkretnych punktów na rękach i stopach, które przez kanały energetyczne zwane „meridianami” i układ nerwowy wpływa na odpowiednie narządy, tak ta terapia oddziałuje na receptory twarzy.

- **Z tą różnicą, że ten zabieg jest bardzo przyjemny. Sama miałam wcześniej wykonywany na stopach i płakałam z bólu stwierdzając że nigdy więcej, natomiast na twarzy było to przyjemne** – dzieli się własnymi doświadczeniami Katarzyna Szkaradnik.

Ciekawe to wszystko. Nie wiem, czy jeszcze przed Świętami szefostwo wyśle mnie służbowo do Wisły czy Ustronia, ale może pojedę tak po prostu do Medical & Spa Prestige Club? Z Cieszyna daleko nie mam. Choć może lepiej już po Bożym

Narodzeniu? Po tej całej gonitwie, obżarstwie i staniu przy garach i zlewozmywaku. Tak zregenerować się przed Sylwestrem? Spróbuję, a i muszę pomyśleć o bliskich, przecież któryś z zabiegów Medical & Spa Prestige Club byłby doskonałym prezentem pod choinkę.

- **Mogę kupić bon na prezent?**

- **Mamy w swej ofercie pakiety prezentowe. Ale więcej informacji uzyska pani na www.uzdrowisko-ustron.pl w zakładce Medical & SPA Prestige Club.**

Klient, który przyjdzie do Medical & SPA Prestige Club w Uzdrowisku Ustroń musi określić swoje potrzeby. Niezależnie od tego, czy przyjdzie z konkretnym schorzeniem, bólem w danym miejscu, czy ogólnym zmęczeniem organizmu i potrzebował będzie relaksu, profesjonalny konsultant dobierze zestaw zabiegów dostosowany do jego potrzeb i możliwości. Potrzeba determinuje propozycję zabiegów, która wychodzi od nas. Może to być pobyt w sanatorium, a mogą być zabiegi i zajęcia, na które będzie dojeżdżać w zależności od możliwości.

- **Czas to jedno. A ceny?**

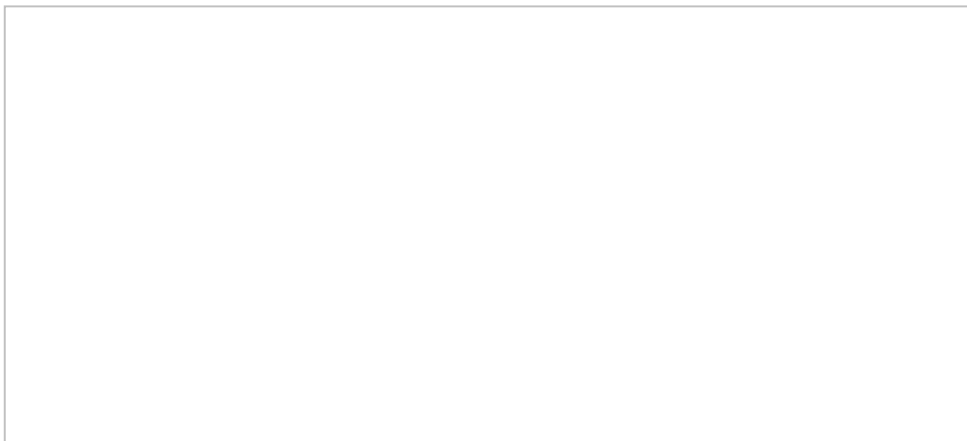
- **Różne. Ale jest to na kieszeń normalnego Polaka. To nie jest SPA dla gwiazd z zabiegami kosmetycznymi. To jest SPA, które wykorzystuje surowce naturalne, wydobywane na naszym terenie. Ceny zabiegów zaczynają się od dziesięciu złotych, a kończą maksymalnie na dwustu pięćdziesięciu - najdroższy jest zabieg ze złotem. Warto kupować je w pakietach – wtedy cena za jeden jest niższa.**

Zapraszamy na stronę: www.spa-ustron.pl

Nie masz pomysłu na świąteczny prezent? Podaruj bliskim zdrowie, relaks i piękno

Tylko dla czytelników OX.PL – rabat 10% na wszystkie zabiegi w Medical & SPA Prestige Club!

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, Uzdrowisko Ustroń przygotowało prezent dla wszystkich czytelników OX.PL. **Pobierz, a następnie wydrukuj poniższy kupon rabatowy, dzięki któremu za zabiegi w Medical & SPA Prestige Club zapłacisz o 10% mniej!** Skorzystaj z tej okazji i podaruj sobie lub komuś bliskiemu wyjątkowy zabieg w luksusowym centrum zabiegowym Uzdrowiska Ustroń. Prezent można zrealizować do końca stycznia 2016 r. Listę wszystkich zabiegów w ofercie Medical & SPA Prestige Club znaleźć można na stronie: www.uzdrowisko-ustron.pl/Obiekty-zabiegowe/PCMS/Zabiegi.html.



Beata (indi) Tyrna

artykuł sponsorowany